GUMNO

il. Karolina Sroka

GUMNO nie ma nic wspólnego ani z gumą, ani z brzydkim wyrazem, od którego różni się tylko jedną głoską. GUMNO to bardzo stare słowo. Dziś jest już niemal nieużywane w codziennej polszczyźnie, ale za to stosunkowo często można je spotkać w polskiej literaturze pięknej. Książkowe GUMNO najczęściej pojawia się w znaczeniu ‘podwórze gospodarskie wraz z budynkami’. Ale to znaczenie słowa GUMNO powstało jako ostatnie. Pierwotnie GUMNO było bowiem nie miejscem, lecz swoistym produktem, a raczej materiałem, z którego miał dopiero powstać produkt: w XIV, XV, a nawet i XVI w. słowo GUMNO używane było w znaczeniu ‘zboże zżęte i złożone do wymłócenia’. Takie zboże (wówczas jeszcze zżynane sierpami, a nie kosami), składowano albo pod dachem (zwykle w stodołach czy w brogach), albo pod gołym niebem (w stertach, kopach, stogach – w zależności od tego, jakie określenie funkcjonowało w danym regionie).
Od pierwszego znaczenia GUMNA – ‘zżęte zboże’ – powstało okresowo używane ogólne znaczenie ‘zboże’ (znajdziemy takie GUMNA u Reja czy Klonowica), a od miejsca, w którym gromadzono zboże (jeszcze w kłosach), powstały dwa kolejne znaczenia słowa GUMNO: ‘stodoła lub miejsce w stodole, gdzie gromadzono zboże do wymłócenia’ oraz najdłużej zachowane w użyciu – ‘podwórze lub część podwórza’.
GUMNO – w prasłowiańszczyźnie mające zapewne bardzo podobną postać – może pochodzić albo od niezachowanego ogólnosłowiańskiego czasownika *gumiti ‘młócić’, albo (choć to mniej prawdopodobne) od archaicznego złożenia *gu-mьno, w którym pierwszy człon nawiązywałby do dawnej nazwy bydła (*govędo ‘bydło rogate’), a drugi do czasownika *męti ‘ugniatać’. Dawno, dawno temu bowiem – a i do dziś w niektórych regionach – zamiast okładać zboże cepami, żeby wymłócić z niego ziarno, przemyślni chłopi rozrzucali zboże na ubitej ziemi i w tę i nazad przepędzali po nim rogaciznę, osiągając podobny rezultat.